

## MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	stalinizm, życie codzienne, życie polityczne, święto 1 Maja, pochody pierwszomajowe

### Pochody pierwszomajowe

Były różne tak zwane masówki, akademie pierwszomajowe, pochody pierwszomajowe. Myśmy to jakoś tak traktowali lekceważąco, raczej tak sobie zabawowo to moje środowisko to traktowało. Tak że za bardzo nas tam chyba nie zdołali zindoktrynować. Trudno mi powiedzieć, żeśmy nienawidzili pochodów pierwszomajowych bo myśmy raczej to traktowali jako takie wycieczki za miasto przyjemne. Bo to się zaczynało zwykle gdzieś na Wieniawie, a kończyło koło poczty, powiedzmy, bo tam zwykle była trybuna na Krakowskim. Tak że ja czasami, tak jak teraz słucham takich opowieści jak to się bojkotowało straszliwie te pochody pierwszomajowe, to jakoś ja tego tak nie pamiętam, raczej właśnie tak całe to moje towarzystwo rolnicze, to tak zabawowo to traktowało dosyć, z lekceważeniem, ale zabawowo. Pod względem ideologicznym z lekceważeniem, a powiedzmy ładna pogoda i tak dalej.

[Jak wyglądał przebieg i organizacja pochodu?] Ja nie wiem według jakiego schematu były te instytucje ustawiane, z transparentami, z jakimiś tam tak zwanymi szturmówkami i według jakiegoś tam ustalonego porządku. Ale naprawdę nie wiem, chyba najpierw szły zakłady przemysłowe. Naprawdę nie pamiętam jak to było organizowane. Wiem, że zwykle ci rolnicy, pewnie cały ten wydział rolny czy może UMCS to jakoś tak się na końcu chodziło [Czy wnoszono jakieś okrzyki?] Nie pamiętam tego, być może że tak, może ktoś i zapoczątkowywał, ale pewnie to nie były jakieś takie entuzjastyczne.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2005-12-04, Puławy
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
<b>Transkrypcja</b>	Kinga Pijas
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"